

Sygn. akt III C 793/16

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Błażej Domagała

Protokolant: sekretarz sądowy Iwona Rogala

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2018 roku w Warszawie

sprawy z powództwa Z. J.

przeciwko T. S. (1)

o zapłatę

I. wyrok zaoczny z dnia 12 września 2014 roku (sygn. akt III C 1275/13) uchyla w całości;

II. oddala powództwo;

III. przyznaje radcy prawnemu T. S. (2) kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi Z. J. z urzędu, którą poleca wypłacić ze środków Skarbu Państwa;

IV. nieopłaconymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

III C 793/16

UZASADNIENIE

W pozwie datowanym na 05 września 2013 r. powód Z. J. wniósł o zasądzenie od pozwanej T. S. (1) na swoją rzecz kwoty 400.000,00 zł tytułem zwrotu pożyczki prywatnej wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności, tj. od 07 września 2004 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

12 września 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wydał wyrok zaoczny w tej sprawie, uwzględniający powództwo w całości (k. 50, poprzednia sygnatura akt III C 1275/13).

W sprzeciwie od wyroku zaocznego z 19 sierpnia 2015 r. (data stempla pocztowego – k. 66) pozwana wniosła o uchylenie wyroku zaocznego, oddalenie powództwa, obciążenie powoda kosztami postępowania, zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podała, że nigdy nie zawierała z powodem umowy pożyczki na kwotę 400.000,00 zł, a powód celowo podał nieprawdziwy adres pozwanej.

W piśmie procesowym datowanym na 10 października 2017 r. powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że ograniczył żądanie pozwu z kwoty 400.000,00 zł do kwoty 350.000,00 zł (k. 250 – 251). Na ostatniej rozprawie 21 lutego 2018 r., strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie, pełnomocnik powoda ustanowiony z urzędu wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, powiększonej o należny podatek VAT.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie.

Pozwana sporządziła na piśmie oświadczenie. W jego treści pozwana zobowiązała się oddać pieniądze powodowi do poniedziałku 6 września do godz. 20. w kwocie 350 000. W oświadczeniu tym, w miejscach gdzie widnieje kwota 350 000, dokonano przekreśleń i wpisano kwoty 400000. Oświadczenie to nie zostało opatrzone datą (k. 4, 166, 189, 190). Powód na podstawie ww. oświadczenia wezwał powódkę w lipcu 2013 r. do zapłaty kwoty 400.000,00 zł z tytułu udzielanych jej do 2004 r. pożyczek (k. 5 – 6). Wezwania pozostawały bez odpowiedzi, ponieważ powód świadomie błędnie adresował korespondencję do powódki. Pomiędzy stronami toczyło się od 2001 r. wiele postępowań sądowych, dotyczących ich wcześniejszych zobowiązań (k. 82 – 85). W wyniku jednego z nich, w 2001 r. pozwanej nakazano sądowo opuszczenie jej nieruchomości położonej w H. 15, gminie (...). Powód w lipcu 2003 r. wniósł o wymeldowanie pozwanej spod tego adresu. Pozwana od tego czasu zamieszkuje w Ł., przy ul. (...) (k. 83 – 85). Na ten adres kierowana była korespondencja z różnych sądów, przed którymi toczyły się inne sprawy pomiędzy stronami (k. 75-78).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, ekspertyzy grafoskopijnej (k. 224 – 237), a także częściowo zeznań stron: powoda (k. 258, płyta CD z e-protokołem k. 259), pozwanej (k. 265, płyta CD z e-protokołem k. 268).

Zeznania obu stron były ze sobą całkowicie sprzeczne. Powód twierdził, że pozwana wielokrotnie pożyczała od niego pieniądze, aż do 2004 r., kiedy łączna kwota zadłużenia wynosiła 350.000,00 zł. Później w lipcu 2004 r. pozwana miała pożyczyć od powoda jeszcze kwotę 50.000,00 zł, dlatego na oświadczeniu znajdują się przekreślenia. Pożyczki udzielane były w różnych miejscach w H., S., nie miały one formy pisemnej. Jedynym zabezpieczeniem jednej z nich była nieruchomość pozwanej w H.. Takie były twierdzenia powoda, nie przedstawił on jednak na ich poparcie żadnego dowodu, nie uwiarygodnił ich nawet w niewielkim zakresie.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda jedynie w części, w której pokrywały się one z zeznaniami pozwanej, tj. co do przedmiotu zabezpieczenia jednej z pożyczek, nie spisania umowy. Sąd dał również wiarę zeznaniom powoda co do autorstwa oświadczenia, a więc sporządzenia go przez pozwaną. Pokrywały się one z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, opinią biegłego z zakresu pisma ręcznego. Pozostała część zeznań powoda była niewiarygodna i nie znajdowała oparcia w dowodach.

Zeznania pozwanej były niewiarygodne w części, w której wyjaśniła, że to nie ona jest osobą sporządzającą oświadczenie. Przeczył temu dowód z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego.

W sprawie zachodziła konieczność odwołania się do wiedzy specjalistycznej, z uwagi na fakt kwestionowania przez pozwaną autentyczności oświadczenia o zwrocie pieniędzy pozwanemu. Postanowieniem z 30 stycznia 2017 r. dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego. Dnia 16 sierpnia 2017 r. biegła wykonała ekspertyzę grafoskopijną. Sporządzona ekspertyza nie budziła wątpliwości Sądu co do fachowości, merytorycznej wiedzy biegłej oraz poprawności metodologicznej wydanej opinii. Była one spójna, logiczna, weryfikowalna. Biegła w swojej opinii oceniła w sposób wszechstronny i wnikliwy zarówno materiał dowodowy, jak i materiał porównawczy zgromadzony w aktach sprawy. Szczegółowo opisała przebieg badań identyfikacyjnych, wykonanych zgodnie ze standardami współczesnej kryminalistycznej metodyki. Wnioski swoje biegła oparła na badaniach porównawczych, jak również na wiedzy i doświadczeniu zawodowym. Co ważne, biegła wydała opinię kategoryczną. Stwierdziła ponad wszelką wątpliwość, że to pozwana nakreśliła treść oświadczenia. Natomiast biegła wykluczyła autorstwo pozwanej co do zapisów cyfrowych „400000” i wskazała na przerobienie dokumentu w tej części. Wnioski biegłej należało uznać w pełni za prawidłowe. Podkreślić należy, że brak było podstaw do podważania wywodów biegłej, a jej opinia ma wysoką moc dowodową i zasługiwała na uznanie, pomimo tego że była kwestionowana przez pozwaną. Pozwana natomiast poza swoim niezadowoleniem, nie przedstawiła żadnych merytorycznych zarzutów do treści opinii, metod badawczych. Nie wniosła zarzutów do ww. opinii, nie złożyła też wniosku o dopuszczenie dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłej, czy też o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pisma ręcznego.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o zwrócenie się o akta innych spraw toczących się pomiędzy stronami, ponieważ nie miały one związku z tą sprawą. Wniosek ten ponadto był spóźniony i zmierzał do przedłużenia postępowania.

Sąd pominął również dowód z dokumentu zawierającego kopię oświadczenia P. B. (k. 134, 178), kopię aktu notarialnego umowy przyrzeczenia sprzedaży pomiędzy T. S. (1) a P. B. (k. 179 – 181), kopię pisma z rekomendacją (k. 182), ponieważ nie miały one bezpośredniego związku z przedmiotową sprawą, a zaliczenie ich w poczet dowodów byłoby bezcelowe.

Sąd zważył co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu. W pierwszej kolejności należy wskazać, że powództwo zostało wytoczone w 2013 r., a więc przed nowelizacją Kodeksu cywilnego ustawą z 10 lipca 2015 r., która weszła w życie 08 września 2016 r. Dlatego, Sąd wziął pod uwagę brzmienie art. 720 k.c. aktualne w dacie wniesienia pozwu w tej sprawie.

Zgodnie z art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przekracza pięćset złotych powinna być stwierdzona pismem. Natomiast w myśl art. 74 § 1 k.c. zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Zgodnie z art. 74 § 2 k.c. dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli m.in. obie strony wyrażą na to zgodę, albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Przepis art. 720 § 2 k.c. nie zastrzega dla umowy pożyczki przewyższającej pięćset złotych zachowania formy pisemnej, stanowi jedynie, że powinna być stwierdzona pismem. Może to być natomiast jakiegokolwiek potwierdzenie na piśmie, np. dokumenty przelewu pieniędzy.

Przedstawione przez powoda twierdzenia i dowody nie pozwalały uznać powództwa za udowodnione. Nie było kwestią sporną jedynie, że pomiędzy stronami toczyły się sprawy w sądach oraz to, że strony nie spisały umowy pożyczki. Powód twierdził, że ostatecznie udzielił pozwanej pożyczki na łączną kwotę 350.000,00 zł. Dowody przedstawione przez powoda były niewystarczające, wręcz znikome. Całość postępowania dowodowego sprowadzała się do dowodu z oświadczenia sporządzonego przez pozwaną i sprzecznych zeznań stron. Nie sposób było na ich podstawie uznać za wykazaną odpowiedzialności pozwanej tak co do jej podstawy, jak i wysokości. Samo oświadczenie nie stanowiło nawet dowodu zawarcia pożyczki, było jedynie początkiem dowodu na piśmie, na podstawie którego Sąd mógł w ogóle dalej prowadzić postępowanie dowodowe i przesłuchać strony. Pomimo dyspozycji art. 720 § 2 k.c., dopuszczenie dowodu z zeznań stron na okoliczność ustalenia treści ewentualnej umowy pożyczki było możliwe, właśnie na podstawie tego oświadczenia. Zaniechanie przeprowadzenia dowodu na okoliczność istnienia umowy pożyczki byłoby sprzeczne z dyspozycją art. 246 k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c.

Fakt zawarcia pożyczki nie wynikał jednak ze złożonego oświadczenia, a jedynie z twierdzeń powoda. Na podstawie ww. oświadczenia dało się ustalić tylko to, że pozwana zobowiązała się zwrócić powodowi kwotę 350000 do 6 września do godz. 20. W oświadczeniu nie zawarto roku, w którym miałyby nastąpić zwrot pieniędzy i z jakiego tytułu wynikać miało to zobowiązanie.

Trudność w ustaleniu stanu faktycznego wynikała w przedmiotowej sprawie z okoliczności, iż pomiędzy powodem a pozwaną nigdy nie doszło do sporządzenia na piśmie umowy pożyczki, ani też żadnej innej umowy, za to doszło do sporządzenia przez pozwaną niedokładnego oświadczenia. Nawet jeśli przyjąć, że została zawarta pomiędzy stronami pożyczka, to powinna być ona sporządzona w formie pisemnej z oznaczeniem essentialia negotii umowy. Ponadto, w oświadczeniu zapisano jedynie ciąg cyfr, bez wskazania waluty. Można jedynie domniemywać z kontekstu, treści oświadczenia, że chodzi o zwrot kwot wyrażonych w polskiej walucie. Z przedstawionego przez powoda oświadczenia to nie wynikało. Powód nie potrafił określić również dokładnie okoliczności i miejsca zawarcia tej umowy. Zeznał jedynie, że kilka razy pozwana przyjeżdżała po pieniądze, a parę razy to on jeździł do H. z pieniędzmi dla pozwanej. Brak było również dowodów na to, że tak duża kwota pieniędzy została przekazana pozwanej i na jakiej podstawie, co z punktu widzenia doświadczenia życiowego i dbałości o własne interesy było działaniem budzącym zdziwienie.

Pozostałe okoliczności sprawy także budziły wątpliwości. Chociażby to, że miejscem zamieszkania pozwanej, już w momencie skierowania do Sądu pozwu, nie był H.. Powód doskonale zdawał sobie z tego sprawę, będąc albo inicjatorem innych postępowań sądowych z udziałem powódki, albo ich uczestnikiem. Przypomnieć należy, że

postępowania te toczą się nieprzerwanie od 2001 r. Sąd podziela przy tym wywód pozwanej, że udzielenie pożyczki w momencie kiedy obie strony były skonfliktowanymi przeciwnikami procesowymi (powód wskazywał m.in. na 2004 r.) wydaje się mało prawdopodobne. Przypomnieć należy, że w 2004 r. pozwana została wyeksmitowana przez Z. J. z nieruchomości w H..

Podsumowując, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwoliło na ustalenie, jaki konkretnie stosunek zobowiązaniowy, o jakiej dokładnie treści mógłby ewentualnie łączyć powoda z pozwaną. Zgodnie z żądaniem pozwu miała to być pożyczka. Rzeczą powoda było przede wszystkim udowodnienie, że kwota 350.000,00 zł była przedmiotem umowy pożyczki między nim a pozwaną, a zatem wykazanie, że kwotę wyłożoną przez powoda pozwana obowiązana była mu zwrócić. Należy podkreślić, że w tym zakresie same jedynie twierdzenia i zeznania Z. J. nie były wystarczające, skoro nie potwierdzały przedstawianych przez niego okoliczności inne dowody. To na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że przekazanie środków finansowych w kwocie 350.000,00 zł nastąpiło w wykonaniu zawartej z pozwaną umowy pożyczki lub pożyczek. Same zeznania powoda nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do uwzględnienia żądania pozwu w tym zakresie. Z uwagi na konsekwentne stanowisko pozwanej, która zaprzeczała, aby pożyczyła od powoda ww. kwotę pieniężną, wykazanie zasadności żądania pozwu w tym zakresie wymagało od niego podjęcia aktywności w postępowaniu dowodowym. Tymczasem powód nie zaoferował żadnych dowodów, które potwierdzałyby jego wersję wydarzeń. Nie można było wnioskować o zawarciu umowy pożyczki na podstawie oświadczenia sporządzonego przez pozwaną. Dokument ten w żaden sposób nie potwierdza istnienia pomiędzy stronami umowy pożyczki, daty jej zawarcia, czy też obowiązku zwrotu przez pozwaną pieniędzy w określonej dacie (rok). Obowiązek zwrotu pożyczki jest przedmiotowo istotnym elementem umowy pożyczki, bez którego nie ma umowy pożyczki (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2015 r., I A Ca 1017/14, Lex nr 1668588).

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Ponadto nakazano wypłacić ze środków Skarbu Państwa kwotę 7.200,00 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, wynikającą z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Pozostałymi nieopłaconymi kosztami sądowymi, z uwagi na aktualną sytuację finansową stron, Sąd obciążył Skarb Państwa.